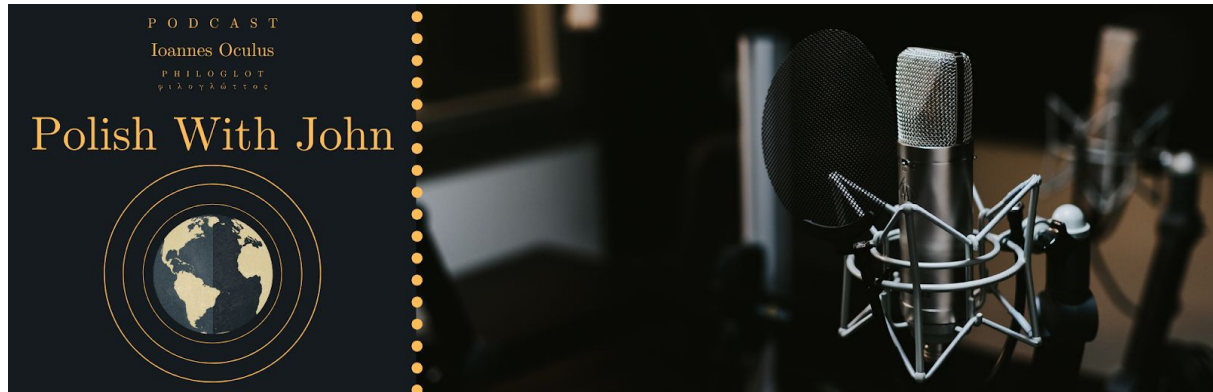




Ioannes Oculus  
Polish with John #102

## Polscy Lego Masters



Cześć! Co u was słychać? Witajcie w kolejnym podcaście “Polish with John”. Nazywam się Jan Oko i chcę Wam pomóc w nauce języka polskiego.

W ostatnią sobotę, 14 listopada 2020 roku ruszyła polska edycja popularnego programu Lego Masters. Jako fan Lego nie mogłem przegapić tego wydarzenia. Oglądałem całą amerykańską edycję i fragmenty innych, które są dostępne w internecie. Dzisiaj opowiem Wam o moich pierwszych wrażeniach z polskiej edycji.

Oba programy, polski i amerykański, są bardzo podobne. W każdym bierze udział kilka drużyn, które w kolejnych odcinkach mają za zadanie zbudować budowlę z klocków Lego. Na koniec każdego odcinka odpada jedna drużyna. Wygrana drużyna dostaje tytuł mistrzów Lego oraz nagrodę pieniężną. W jury są dwie osoby związane z klockami Lego, które są specjalistami, zawodowymi budowniczymi z klocków. Albo zawodowymi budowniczymi klocków..., bo przecież oni nie są z klocków, nie są zrobieni z klocków, tylko zawodowo budują z klocków. O! Jest też osoba prowadząca program. W obu edycjach studio jest podobnie urządzone, identyczne jest logo programu.

Jest jednak kilka różnic. Polska edycja to sześć dwuosobowych drużyn, a amerykańska liczyła ich aż dziesięć. Także elementy muzyczne, dźwiękowe są dużo skromniejsze w Polsce. Mniej jest muzyki budującej napięcie, wzmacniającej emocje. Amerykański program to ogromne show (show), producenci polskiej wersji chyba trochę bali się aż takiego rozmachu. Największa jednak różnica to osoba prowadząca program. W wersji z USA jest to Will Arnett, który jest głosem Batmana w serii filmów Lego. W polskiej jest to Marcin Prokop. O ile Will Arnett jest fenomenalnym aktorem, świetnym prowadzącym i widać od razu, że w tym programie czuł się jak ryba w wodzie, czyli bardzo, bardzo dobrze, to Marcin Prokop znalazł się tam, moim zdaniem, chyba przez przypadek. Nie jest zabawny, jest wręcz sztywny, nie potrafi się rozluźnić, jest drętwy. Wygląda na kogoś, kogo w ogóle nie emocjonują klocki i to co można z nich stworzyć. Chyba traktuje je tylko jako zabawkę dla dzieci i nie rozumie tych, którzy przyszli do



---

programu i starają się wygrać główną nagrodę. Amerykański program jest, moim zdaniem, rewelacyjny, a polski bardzo dobry. Gdyby nie Marcin Prokop byłby świetny, wyśmienity. Na szczęście wszyscy inni, którzy biorą w nim udział są prawdziwymi miłośnikami Lego.

Sędziami w programie, czyli jury są Aleksandra Mirecka i Paweł Duda. Aleksandra Mirecka pracowała dla Lego i zaprojektowała między innymi zestaw nr 41318, Szpital w Heartlake z serii Friends. Natomiast Paweł Duda znany jest jako Brodaty Geek i prowadzi swój kanał na Youtube. Jest to bardzo popularny kanał i ma ponad 25 tysięcy subskrybentów. To dużo jak na taką tematykę na polskim youtube.

W pierwszym odcinku każda drużyna miała za zadanie zbudować fragment miasta. Sześć drużyn stworzyło sześć oryginalnych koncepcji, pomysłów. Każdy inny, choć wyzwanie nie było łatwe. Po trzynastu godzinach pracy w mieście było sześć nowych wspaniałych budynków. To jednak nie był koniec! Okazało się, że uczestnicy dostali kolejne trzy godziny, aby coś zburzyć! Tak, zburzyć! Posłuchajcie, co mieli wprowadzić, co mieli zburzyć i dlaczego mieli zburzyć to, co zbudowali:

*[Maciej Prokop] Byliście wspaniali. Pora więc na to, abyście usłyszeli werdykt, kto w dzisiejszym programie otrzyma złotą cegiełkę. I to zdanie mogłoby być prawdziwe, gdyby to był koniec programu, natomiast to jeszcze nie jest koniec. To dopiero początek, początek tego co przed wami, gdybyście mieli za mało wyzwań mamy dla was coś jeszcze. Ale o tym opowie nasze jury.*

*[Paweł Duda] Macie trzy godziny na to, żeby wasze konstrukcje zamieniły się w obraz totalnej klęski, ataku kosmitów, wiejskiego wesela i jeszcze innych dziwności, które mogą tam się pojawić.*

*[Aleksandra Mirecka] Ale, ale, ale, żeby nie było tak łatwo, tym razem nie będziecie mogli opowiadać o swoich budowlach. Czas, żeby budowle zaczęły same mówić za siebie.*

*[Maciej Prokop] Macie dokładnie trzy godziny na wykonanie tego zadanie, a więc budowle w dłoń.*

Usłyszeliśmy słowa, których ja już też dzisiaj używałem. Np. jury, czyli grupę osób oceniających wystąpienia uczestników różnego rodzaju konkurencji, konkursów. Osoby będące członkami jury nazywamy jurorami. To oni ogłaszają werdykt, czyli mówią kto wygrał, kto zdobył ile punktów i tak dalej. W dalszej części Aleksandra Mirecka użyła zwrotu “mówić za siebie”, który jest często używany. Możemy usłyszeć go w formie “mów za siebie”, kiedy chcemy wyrazić niezgodę ze zdaniem wypowiedzianym przez inną osobę. Możemy też usłyszeć, że “coś mówi samo za



---

siebie”, czyli nie potrzebuje dodatkowych wyjaśnień na przykład autora, możemy zrozumieć to coś bez ekstra pomocy.

Kto z was jest miłośnikiem Lego? Jak myślicie, dalibyście radę sprostać wyzwaniom z programu Lego Masters? Myślę, że dla mnie byłoby to za trudne, nie miałbym wystarczająco czasu na zbudowanie tego, co bym wymyślił. Jednak budować z Lego bardzo lubię, bo jest to fajna rozrywka, przerwa i odskocznia od codziennej pracy. Jeżeli chcecie zobaczyć program Lego Masters to ja go oglądałem przez platformę VOD telewizji TVN, więc mam nadzieję, że i wy go tam znajdziecie.

Dziękuję Wam bardzo za ten odcinek. Zapraszam na mój blog [ioannesoculus.com](http://ioannesoculus.com) albo [polishwithjohn.com](http://polishwithjohn.com). Będę wdzięczny za wsparcie mnie na serwisie [Patreon](https://www.patreon.com). Tym którzy już to robią, serdecznie dziękuję! Trzymajcie się zdrowo i trzymam za was kciuki! Do usłyszenia!

**elementy muzyczne podcastu:** In the podcast, I used *Sour Tennessee Red* by John Deley and the 41 Players; source: <https://www.youtube.com/audiolibrary/music> (attribution not required).